

Jerzy Bandrowski (1883–1940)

Informacje o autorze: socjolog, regionalista, członek Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego Oddział Jastarnia, <https://orcid.org/0009-0008-1863-5609>

Information about the author: sociologist, regionalist, member of the Jastarnia Branch of the Kashubian-Pomeranian Association, <https://orcid.org/0009-0008-1863-5609>

Abstrakt: W artykule przybliżono sylwetkę Jerzego Bandrowskiego (1883–1940), literata, publicysty, tłumacza i żołnierza. Na podstawie materiałów archiwalnych: wspomnień, korespondencji, tekstów prasowych i dokumentów, opracowano szkic biograficzny Bandrowskiego, który mimo barwnego życiorysu i znacznego dorobku nadal pozostaje postacią szerzej nieznaną. Przedstawiono losy pisarza na tle trudnych czasów, w których żył, począwszy od czasów szkolnych, przez burzliwy okres wielkiej wojny spędzony na uchodźstwie, w tym na Dalekim Wschodzie, po okres międzywojenny, a także problemy, z którymi się zmagał.

Abstract: The paper introduces the figure of Jerzy Bandrowski (1883–1940), a man of letters, feature writer, translator, and soldier. By using archival materials, such as memoirs, correspondence, press articles and documents, the author has produced a biographical sketch of Bandrowski who still remains a rather obscure figure, despite his colourful life and considerable literary output. The writer's life and experiences have been portrayed against the background of the difficult times in which he lived, from his early student years, to the tumultuous period of the Great War which he spent in exile, including his sojourn in the Far East, to the interwar period and the problems he encountered.

Słowa kluczowe: Jerzy Bandrowski, Juliusz Kaden-Bandrowski, literatura polska, pisarze polscy, Dywizja Syberyjska, Kraków, Lwów, Warszawa, Poznań, Jastarnia

Keywords: Jerzy Bandrowski, Juliusz Kaden-Bandrowski, Polish literature, Polish writers, Siberian Division, Kraków, Lviv, Warsaw, Poznań, Jastarnia

21 sierpnia 1940 roku w Miejskim Domu Kalek i Nieuleczalnych przy ulicy Lubicz 25 w Krakowie zmarł śmiercią tragiczną Jerzy Bandrowski. Człowiek pióra, dziennikarz i żołnierz. Świadek swoich czasów, któremu dane było zarówno uczestniczyć w rzeczach wielkich, jak i doznawać największych upokorzeń. Pisarz, a także cała jego rodzina byli związani z Krakowem, a szerzej – z Małopolską i Galicją.

Jerzy Bandrowski urodził się 22 stycznia 1883 roku w Rzeszowie jako syn Juliusza i Heleny z Kadenów. Jego ojciec był lekarzem i prowadził w mieście praktykę lekarską. Rodzina mieszkała w kamienicy Ozjasza Finka, sąsiadującej z hotelem Luftmaszyna. W Rzeszowie spędził pierwszych pięć lat życia, do czasu przeprowadzki rodziny do Krakowa w 1888 roku. Miał dwóch młodszych braci – Juliusza (1885–1944) i Tadeusza (1895–1959).

Ojciec łączył praktykę lekarską z działalnością teatralną i publicystyczną. Był dyrektorem scen we Lwowie, Warszawie i Krakowie. Stryj Jerzego, Ernest Tytus Bandrowski, był chemikiem, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, posłem na Sejm Krajowy, prezesem Towarzystwa Szkoły Ludowej, wiceprezydentem Krakowa. Jego córka Ewa Bandrowska-Turska była cenioną śpiewaczką operową kalibru europejskiego. Drugi ze stryjów, Aleksander Bandrowski, realizował z powodzeniem karierę muzyczną. Był światowej sławy tenorem, wagnerystą, profesorem śpiewu w krakowskim konserwatorium muzycznym. Najstarszy z braci, zmarły w 1900 roku Alfred Bandrowski, był sędzią.

Wiele osobowości znajdziemy również w rodzinie Kadenów, z której wywodziła się matka Jerzego Bandrowskiego. Siedliskiem Kadenów była Grobla pod Niepołomicami. To tam jako dziecko Jerzy wraz z rodzeństwem i kuzynostwem spędzał wakacje. Do Grobli zjeżdżali liczni wujowie przyszłego pisarza, wśród których nie brak było postaci nietuzinkowych. Kadenowie w latach dwudziestych osiągnęli wysoką pozycję społeczną i mistrzostwo w dziedzinach, którymi się zajmowali. Kazimierz Kaden, lekarz z zawodu, był właścicielem uzdrowiska w Rabce. Gustaw Adolf Kaden został adwokatem, przemysłowcem i społecznikiem, a Henryk Kaden, finansista i działacz gospodarczy, prezesował Związkowi Banków w Polsce. Z kolei Józef Kaden, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego i wiedeńskiej Hochschule für Bodenkultur, znany był w Małopolsce jako wzięty agronom



Jerzy Bandrowski, ok. 1914; reprod. za: „Nasz Rok. Kalendarz na rok 1914”, 1914, s. 200

i racjonalizator rolnictwa. Niecodzienną kartę zapisał też Czesław Kaden, popularny aktor dramatyczny, również oficer Dywizji Syberyjskiej.

W 1893 roku Jerzy Bandrowski rozpoczął naukę w gimnazjum klasycznym. Uczęszczał do krakowskiego c.k. III Gimnazjum im. Króla Jana Sobieskiego¹. W 1896 roku jego ojciec zawiesił praktykę lekarską i objął wspólnie z Ludwikiem Hellerem stanowisko dyrektora Teatru Skarbowskiego. Rodzina przeniosła się do Lwowa, a Jerzy kontynuował naukę w IV klasie c.k. V Gimnazjum. Gdy był u progu dorosłości, rodzinę dotknęła tragedia. W uzdrowsku w Rabce 13 sierpnia 1900 roku w wieku 41 lat zmarła matka braci – Helena². Jerzy, najstarszy z rodzeństwa, miał wtedy 17 lat, najmłodszy Tadeusz zaledwie pięć.

Bandrowski zdał maturę w 1901 roku. W jego gimnazjum wśród abiturientów z tego rocznika znajdziemy m.in. nazwisko Romana Longchamps de Bériera, przyszłego rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Po egzaminie

maturalnym Bandrowski rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku akademickim 1901/1902 na Wydziale Filozoficznym³. Zimą 1906 roku został przyjęty w poczet studentów Uniwersytetu Karola Ferdynanda w Pradze. Mieszkał w Małej Stronie, starej dzielnicy miasta położonej nad Wełtawą u stóp zamku⁴. W Pradze zdobył wykształcenie humanistyczne m.in. z zakresu lingwistyki, sławistyki, literatury i historii. W 1908 roku porzucił uczelnię i oddał się pracy dziennikarskiej.

Na łamach prasy debiutował jeszcze w gimnazjum. W warszawskim „Słowie” 3 listopada 1900 roku ukazała się recenzja sztuki teatralnej Gerharta Hauptmanna *Schluck i Jan*, której autorstwo jest mu przypisywane⁵. Następnie rozpoczął współpracę z ukazującym się w Krakowie dwutygodnikiem społeczno-literackim „Nowe Słowo”. Pismo redagowane przez działaczkę emancypacyjną Marię Turzymę koncentrowało się na sytuacji kobiet i propagowało ideę równouprawnienia. Bandrowski publikował na jego łamach teksty poświęcone literaturze i sztuce. Pierwszy z nich – *Rzeźby Biegasa*, ukazał się w maju 1902 roku⁶. Wspomnieć należy, że z czasopismem związana była stryjenka Jerzego, żona Ernesta Tytusa Adela Bandrowska, która zapewne pomagała młodemu literatowi w jego pierwszych dziennikarskich krokach. Latem 1902 roku w „Kurierze Porannym” ukazało się pierwsze opowiadanie Bandrowskiego *Babcia*⁷, którym zadebiutował jako prozaik. W następnych latach pisał felietony, recenzje, nowele i korespondencje. Jego teksty były publikowane w „Słowie Polskim”, „Gońcu Warszawskim” i „Scenie i Sztuce”.

Po powrocie z Czech przebywał w Warszawie, gdzie redagował tygodnik humorystyczno-satyryczny „Kurier Świąteczny”, w którym publikował pod pseudonimem Tersytes. Współpracował też z „Kurierem Warszawskim”. Pod koniec października 1909 roku jako korespondent tego dziennika wyjechał na kilka miesięcy do Pragi⁸. Na wiosnę 1910 roku osiadł we Lwowie, gdzie zaangażował się aktywnie w życie artystyczne i literackie. Działał w lwowskim Ulu, założonym w 1908 roku pierwszym w mieście kabarecie, współtworzonym m.in. przez Kornela Makuszyńskiego. Jako konferansjer występował w wielu miastach Galicji. W maju 1911 roku po jednym z przedstawień prasa charakteryzowała go w sposób następujący: „Obdarzony niepoślednim humorem i ciętym dowcipem, on jeden bawił nieprzerwanie i niezmordowanie publiczność, która jedynie pod jego wpływem dostrajała się do poziomu wesołości tak niezbędnego w kabarecie”⁹. Rozpoczął też stałą współpracę ze „Słowem Polskim”, w którym

¹ Siedlecki Stanisław: *Sprawozdanie dziesiąte Dyrekcji C. K. Gimnazjum III w Krakowie za rok szkolny 1893*. Kraków 1893.

² Nekrolog Heleny z Kadenów Bandrowskiej. „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901” 1901, R. 70.

³ *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850–1918, A–D*. Red. Jerzy Michalewicz. Kraków 1999, s. 110.

⁴ Informacje uzyskane drogą mailową z Archiwum Uniwersytetu Karola w Pradze. Uczelnia gromadzi dane o studentach w ramach projektu *Studenti pražských univerzít 1882–1945*. Zob. *Vítejte na stránkách digitalizačního projektu „Studenti pražských univerzít*

1882–1945” [online]. [dostęp 29 września 2024]. Dostępny w internecie: <https://is.cuni.cz/webapps/archiv/public/?lang=cs>.

⁵ *Trzydzieści lat pracy literackiej Jerzego Bandrowskiego*. „Dziennik Poznański” 1931, nr 141, z 21 czerwca, s. 6.

⁶ Bandrowski Jerzy: *Rzeźby Biegasa*. „Nowe Słowo” 1902, nr 10, s. 256.

⁷ idem: *Babcia*. „Kurier Poranny” 1902, nr 220, z 10 sierpnia, s. 2.

⁸ Národní archiv, Policejní ředitelství I, konskripce, karton 13, obraz 677.

⁹ *Ul*. „Kurier Stanisławowski” 1911, nr 1339, s. 2.

publikował felietony i fraszki. W 1910 roku wydał zbiór satyr *Bajki uciészne*, swoją pierwszą powieść *Romans Marty* i tom nowel *Osaczona*. Utwory spotkały się z ciepłym, jednak nie-bezkrytycznym przyjęciem.

W 1914 roku wybuchła wielka wojna. W nocy z 2 na 3 września Lwów opuściły wojska austriackie, a miasto wkrótce zostało zajęte przez Rosjan. Redakcja „Słowa Polskiego”, które w istocie było organem Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, po zajęciu Lwowa przyjęła postawę prorosyjską¹⁰. Narodowcy za największe zagrożenie uznawali Niemcy i Austrię i uważali, że niepodległość można osiągnąć, tylko współpracując z Moskwą. Dziennikarz krytycznych wobec endecji „Wiadomości Polskich” określił linię redakcji w czasach okupacji rosyjskiej następująco: „Słowo Polskie» płaszczy się dalej przed najeźdźcą. (...) Oślawiony »Tersytes« codziennie prawie zamieszcza w porannym »Słowie« wierszyki, w których Legiony polskie nazywa bandą napadającą na »nasze« wojska»¹¹.

Obecność Rosjan w mieście nie trwała długo. W zwycięskiej bitwie pod Gorlicami w maju 1915 roku armie niemiecka i austro-węgierska przełamały front i zaczęły przeć na wschód. Rosjanie zostali zmuszeni do odwrotu. Rozpoczęła się gigantyczna akcja ewakuacyjna z ziem Królestwa Polskiego i zachodnich guberni imperium. Pierwszy jej etap objął administrację i instytucje strategiczne, w tym ośrodki wydawnicze¹². Ewakuowana została także redakcja „Słowa Polskiego”. Prasa donosiła: „Cały personel »Słowa Polskiego« wyjechał ostatnim pociągiem ze Lwowa wraz z Bobrinskim¹³ i wyższymi urzędnikami. W dzień wyjazdu w numerze porannym redakcja przygotowała czytelników na zamknięcie wydawnictwa»¹⁴. Dla Bandrowskiego wyjazd ze Lwowa był początkiem kilkuletniej tułaczki, podczas której dzielił los tysięcy podobnych sobie uciekinierów. Szacuje się, że ewakuacja w 1915 roku objęła nie mniej niż trzy i pół miliona osób, w tym około pół miliona Polaków¹⁵.

Podczas pobytu w Rosji Bandrowski zaangażował się w życie emigracji. Publikował w prasie polonijnej i wygłaszał odczyty. Związał się też z działającym na wychodźstwie ruchem czechosłowackim. W pierwszych miesiącach 1917 roku zamieszkał w Kijowie. Wydał tam książkę *Biały lew*, w której przedstawił powstanie i czyn zbrojny Korpusu Czechosłowackiego – formacji złożonej z jeńców oraz dezertersów narodowości czeskiej i słowackiej z armii austro-węgierskiej. We wstępie pisał: „Co się tyczy spraw czeskich, to przyznam, iż mają one dla mnie tę samą doniosłość, co sprawy polskie. Czechy i Polska są dla mnie nierozłączne»¹⁶. W Kijowie pro-

wadził pracę konspiracyjną i publicystyczną w duchu zbliżenia polsko-czechosłowackiego. Współpracował z Biurem Prasowym przy Filii Czesko-Słowackiej Rady Narodowej, dla którego redagował materiały publikowane następnie w prasie polskiej¹⁷. Po powrocie do kraju w grudniu 1922 roku za swoją działalność został odznaczony Krzyżem Wojennym Czechosłowackim. Działał też na rzecz aktywizacji polskich emigrantów na obczyźnie. We współpracy z wydawcą Władysławem Karpińskim ogłosił kilka broszur patriotycznych. Wydał też książkę *W płomieniach*, poświęconą wydarzeniom 1914 roku we Lwowie. W Kijowie był świadkiem rewolucji, oblężenia miasta i krwawych bolszewickich represji.

Wobec zbliżającej się ofensywy niemieckiej w lutym 1918 roku opuścił Kijów i udał się do Moskwy. Targane wojną domową imperium carów drżało w posadach. Bandrowski postanowił ewakuować się z Rosji wraz z korpusem Czechosłowackim. Punktem zbornym była Penza, a celem Władywostok, z którego drogą morską wycofujący się zamierzali wrócić do Europy, aby włączyć się w walkę z państwami centralnymi na froncie zachodnim. Trasa do Władywostoku liczyła ponad 8 tysięcy km przez Syberię i Mandżurię. Kolejne jej etapy wyznaczały miasta: Samara, Burgustan, Ufa, Czelabińsk, Kurgan, Omsk, Nowonikołajewsk, Irkuck i Harbin. Przeprawa odbywała się za zgodą Sowietów, jednak ci coraz bardziej zaostżeli warunki przejazdu, by wreszcie wezwać Czechów do rozformowania. 21 maja 1918 roku Lew Trocki wydał rozkaz rozbicia korpusu i wcielenia jego żołnierzy do Armii Czerwonej. W rezultacie ewakuacja przerodziła się w bolszewicko-czeską wojnę toczącą się na trasie kolei transsyberyjskiej, którą przemieszczały się eszelony korpusu. Z czasem jednostka stała się jedyną poważną siłą militarną w azjatyckiej części byłego imperium. 29 maja ostatnie z ewakuowanych oddziałów czeskich po całodniowej walce zdobyły Penzę. W grupie tej był Bandrowski, który we wspomnieniach zanotował: „Rozpoczęła się podróż, o jakiej w najśmielszych marzeniach nie śniłem»¹⁸.

W czasie ewakuacji pisarz zaangażował się w organizację armii polskiej. Był członkiem powstałego w Omsku Polskiego Komitetu Wojennego, który przez sieć delegatur, komisaratów i emisariatów prowadził działalność polityczną i wojskową. Przy zaangażowaniu Komitetu udało się sformować polską dywizję liczącą blisko 12 tysięcy żołnierzy, która formalnie przynależała do Armii Polskiej we Francji gen. Józefa Hallera.

Mimo tego sukcesu członkowie Polskiego Komitetu Wojennego mieli poczucie, że ich wysiłek jest trwoniony.

¹⁰ Por. Maguś Justyna: „Słowo Polskie” w latach 1895–1915. „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2018, t. 10/21, s. 169–183.

¹¹ X.: Z czyścica na ziemi... „Wiadomości Polskie” 1915, nr 10, s. 6.

¹² Por. Dmitruk Stefan: *Ewakuacja ludności z Królestwa Polskiego i zachodnich guberni Rosji podczas I wojny światowej* [online]. [dostęp 29 września 2024]. Dostępny w internecie: <https://silo.tips/download/ewakuacja-ludnoci-z-krolestwa-polskiego-i-zachodnich-guberni-rosji-podczas-i-woj>.

¹³ Georgij Bobrinski (1863–1928), generał-gubernator wojskowy Galicji i Bukowiny w latach okupacji rosyjskiej.

¹⁴ *Ucieczka „Słowa Polskiego” ze Lwowa*. „Dziennik Narodowy” 1915, nr 58, z 8 lipca, s. 3.

¹⁵ Dmitruk Stefan: *Ewakuacja ludności...*

¹⁶ Bandrowski Jerzy: *Biały lew*. Kijów 1917, s. 5.

¹⁷ Wiśniewski Jan: *Kwestia polsko-czechosłowackiej współpracy wojskowej w Rosji (listopad 1917 – styczeń 1918). Koncepcje Tomáša G. Masaryka*. „Dzieje Najnowsze” 2017, nr 4, s. 75–96.

¹⁸ Bandrowski Jerzy: *Przez zrewoltowaną Syberię*. „Tygodnik Ilustrowany” 1919, nr 25, s. 392.

Nisko oceniali kompetencje oficerów przysyłanych w celu sprawowania wojskowego zwierzchnictwa nad oddziałami. Zarzucali im brak zrozumienia dla sytuacji politycznej, karierowiczostwo i uległość wobec francuskich przełożonych, których oskarżali z kolei o instrumentalne traktowanie oddziałów polskich. Dostrzegali konieczność przedstawienia sytuacji na Syberii bezpośrednio generałowi Hallerowi, a wobec tego, że komunikacja telegraficzna była nieskuteczna¹⁹, wysyłali do Paryża emisariuszy. Jednym z nich był Jerzy Bandrowski. Posłaniec przez Władywostok dotarł do Japonii, skąd jako kurier dyplomatyczny kontynuował drogą morską podróż do Paryża. Jego trasa wiodła przez Jokohamę, Szanghaj, Hongkong, Singapur, Pinang i Cejlon, następnie przez Morze Arabskie i Kanał Sueski.

Bandrowski wrócił do Polski po blisko czterech latach tułaczki w maju 1919 roku. Wznowił współpracę z redakcją lwowskiego „Słowa Polskiego”. Następnie przebywał w Wielkopolsce, gdzie od grudnia 1920 roku był redaktorem w „Dzienniku Poznańskim”. Pragnął jednak zająć się pracą literacką. Przeniósł się na prowincję, do Zakliczyna w Małopolsce, gdzie jego ojciec do swojej śmierci w grudniu 1919 roku piastował funkcję lekarza miejskiego. W 1924 roku wyjechał na Mazowsze. Mieszkał w Utracie pod Warszawą. Związał się ze stołeczną „Gazetą Poranną”, na łamach której publikował felietony. Następnie w stolicy Wielkopolski rozpoczął stałą współpracę z „Kurierem Poznańskim”. W 1926 roku jako korespondent tego dziennika przebywał przez dłuższy czas w Jastarni na Półwyspie Helskim.

O życiu prywatnym Jerzego Bandrowskiego nie wiadomo zbyt wiele. Na pewno miał dwie córki – Krystynę i Helenę, którym poświęcił wydaną w 1930 roku *Sosenkę z wydm*. Krystyna najprawdopodobniej urodziła się w okresie pobytu pisarza na Wschodzie, z kolei Helena przyszła na świat w 1920 roku w Zakliczynie nad Dunajcem²⁰.

¹⁹ W liście czytamy: „Francuzi, bez wiedzy których i cenzury komunikacja z Europą niemożliwa, telegramy P.K.W. na Syberji konfiskują lub podają przekręcone (...) i skrócone, chcą nas mieć wyłącznie w swoim ręku”. Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, Odpisy różnych aktów Oddziału II Naczelnego Dowództwa z 1919 r., List Polskiego Komitetu Wojennego do Rządu Polskiego, sygn. 701/2/105, s. 2.

²⁰ Informacja od pana Leszka Antoniego Nowaka, którego dziadek Józef Budzyna, pierwszy po odzyskaniu niepodległości wójt gminy Zakliczyn, gościł Jerzego Bandrowskiego w swoim majątku w Kończyskach.

²¹ Krygier Romuald: *Szamotołanie znani i mniej znani: wybór biografii*. Szamotoły 1992, s. 200.

²² Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Akta parafii św. Aleksandra w Warszawie, akt małżeństwa nr 406/1909.

²³ Archiwum Miasta Poznania, Kartoteka mieszkańców, sygn. 14255, s. 237.

²⁴ Stefański Paweł: *Wspomnienia z Jastarni 1917–1939*. Gdynia 1997, s. 127.

²⁵ Krasowski Jerzy: *Radość z odzyskanego śmietnika, według powieści Juliusza Kadena-Bandrowskiego „General Barcz”*. Kraków 1960, s. 11 [Program teatralny, Teatr Ludowy, Kraków, 1960/1961].



Jerzy Bandrowski, ok. 1930 r.; w zasobie Archiwum Państwowego w Warszawie, Zbiór Korotyńskich, sygn. 72/201/0/25/66, s. 1

W latach trzydziestych córki Bandrowskiego przebywały w Zakładzie Edukacyjno-Wychowawczym Sióstr Urszulanek w Otorowie. Młodsza z nich w 1937 roku zdała maturę w gimnazjum w pobliskich Szamotołach²¹.

16 września 1909 roku w kościele św. Aleksandra w Warszawie Bandrowski wziął ślub z dziewiętnastoletnią artystką Ireną Stellą Białkowską, córką warszawskiego kupca²². To jej dedykował swoją pierwszą powieść *Romans Marty*. Małżeństwo najprawdopodobniej nie przetrwało jednak próby czasu. Według zachowanej karty meldunkowej z Poznania pisarz po powrocie z wychodźstwa w lipcu 1920 roku do stolicy Wielkopolski przyjechał z Heleną z Dobrowolskich, która była określona w dokumencie jako jego żona²³. Z kolei proboszcz parafii w Jastarni ks. Paweł Stefański zanotował we wspomnieniach, że podczas pobytu w Jastarni na przełomie 1926 i 1927 roku Bandrowskiemu towarzyszyła kochanka, co miało budzić zgorszenie miejscowych²⁴.

Na omówienie zasługują stosunki pisarza z młodszym o dwa lat bratem Juliuszem Kadenem-Bandrowskim, wziętym pisarzem międzywojnia. Rodzeństwo było ze sobą w otwartym konflikcie, którego ślady znajdziemy także na łamach przedwojennej prasy. Zresztą młodszy brat Jerzego był generalnie postacią budzącą emocje. „Twórczość Kadena-Bandrowskiego i on sam były nieustannie przedmiotami bardzo krańcowych ocen, tak padających z trybuny literackiej, jak i politycznej. Krytycy z prawa zarzucali mu sympatię dla socjalizmu lub nawet komunizmu, krytycy z lewa – dopatrywali się w jego dziele tendencji faszystowskich”²⁵. Bracia znajdowali się na antypodach, jeżeli chodzi o światopogląd i sympatie polityczne. Kaden – legionista, adiutant Józefa Piłsudskiego z czasów wielkiej wojny, był

współtwórcą legionowej legendy, na której sanacja budowała mit założycielski II Rzeczypospolitej. Jerzy z kolei pozycjonował się bliżej obozu narodowego, choć nie pozostawał wobec niego bezkrytyczny.

Sympatie ideowe i będące ich konsekwencją wybory dokonywane w czasie walk o niepodległość przełożyły się na późniejszy status braci. Juliusz był wpływowym członkiem sanacyjnego establishmentu: radnym Warszawy, prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich, sekretarzem Polskiej Akademii Literatury, a przede wszystkim jednym z bardziej poczytnych polskich pisarzy. Wysoka pozycja społeczna i materialna pozwalały mu w pełni skupić się na literaturze. Tymczasem Jerzy musiał godzić ambicje literackie z codziennością. Jak zauważali mu współcześni, „rozpraszał, zmuszony walką o byt, swe siły, pracując w dziedzinie publicystycznej, pisywał felietony, pisywał artykuły, recenzje, wszystko dlatego, aby móc żyć, aby nie mieć trosk o jutro”²⁶.

Konflikt braci był w dwudziestolecie kwestią powszechnie znaną. Jesienią 1929 roku, gdy Juliusz ogłosił kontrowersyjny i szeroko komentowany odczyt *Walka o nową kobietę*, Jerzy rozesłał do poczytnych dzienników oświadczenie, w którym wyjaśnił, że ani ideowo, ani życiowo nic go z bratem nie łączy²⁷. Oprócz różnic światopoglądowych, odmiennej stopy życiowej i pozycji literackiej na relacje rodzeństwa miały też wpływ problemy Jerzego z alkoholem. Według Edwarda Kozikowskiego Kaden nie znoślił przez to starszego brata: „Jerzy budził w nim wstręt, a uczucie braterskie, które powinien do niego żywić, ulegało stopniowemu zanikowi. Każdy dzień przynosił jakieś nieoczekiwane wiadomości o Jerzym, o jego niepoczytalnych wybrykach, graniczących ze zdziczeniem”²⁸.

Zamiłowanie Jerzego Bandrowskiego do mocnych trunków było w środowisku literackim tajemnicą poliszynela. Adolf Nowaczyński w 1930 roku pisał: „Jerzy długie lata był właściwie stuprocentowym, konsekwentnym, alkochołem. Ma za sobą trzydzieści lat wiernej służby Bachusowi (...). Nie szanował swego zdrowia ani przez jedną godzinę żywota, nie oszczędzał swoich sił fizycznych ani przez dziesięć minut, zawsze i systematycznie ostatni schodził z pola »walki«, szarymi przedświtami zawsze jeszcze pytał co zrobić z resztą wieczoru?”²⁹. Z kolei Jan Parandowski wspominał spotkanie z Bandrowskim we Lwowie w następujący sposób: „Zetknęliśmy się dopiero po roku 1918. Widzę go, jak wyłania się z ulicy Zimorowicza i staje na Akademickiej, lustrując przechodniów, czy nie znajdzie wśród nich dobrego kompana, by z nim pójść do Musiałowicza. Jest w kubraku niesamowitego kroju, w konstelacjach tłustych plam ze wszystkich okolicznych bufetów – otyły, szerokolico, zadowolony ze świata i z siebie. U Musiałowicza pachniała mu nowa przynęta Baczewskiego – »John Bull« mieniący się różnobarwnie w dostałym kielichu”³⁰. Przypadek Bandrowskiego nie umknął uwadze także ks. Pawła Stefańskiego, który scharakteryzował go we wspomnieniach w surowych słowach: „Nasz »świecznik literatury«, to rzeczywiście alkoholik pierwszej klasy. Twarz rozlana, bez wyrazu. Podobno dziennie pochłania kilka litrów wódki. Rybacy dali mu przydomek »Spritkopf«, to znaczy »Głowa spirytusowa«”³¹. Według spisanej przez Jastarniańskiego



Jerzy Bandrowski, ok. 1931 r.; reprodukcja za: „Ilustracja Polska” 1931, nr 43, s. 8

proboszcza anegdoty odwiedzający Jerzego Bandrowskiego mieli przezornie gasić papierosa, obawiając się eksplozji w przepełnionym oparami alkoholu pokoju.

Długotrwałe nadużywanie alkoholu miało fatalne skutki dla zdrowia i kondycji psychicznej pisarza. W 1928 roku spędził on kilka miesięcy we lwowskim Szpitalu dla Chorych Nerwowo. Jak pisał dramaturg Juliusz German, „odsunęli się od niego wszyscy dalsi i bliżsi znajomi (brat, wszechpotężny w tych czasach pisarz, w ogóle zawsze go ignorował) i Bandrowski pozostawał w klinice jako zwykły »numer szpitalny« w najsłabszym nędzy i najzupełniejszym opuszczeniu”³². Podczas pobytu Jerzy spisywał swoje doświadczenia, które następnie opublikował w powieści *Pałac połamanych lalek*. Na kartach książki przywołał treść listu, jaki otrzymał od byłej ukochanej, której odejście miało doprowadzić go do

²⁶ *Trzydzieści lat pracy...*, s. 6.

²⁷ *Oświadczenie p. Jerzego Bandrowskiego*. „Kurier Poznański” 1929, nr 544, z 23 listopada, s. 5.

²⁸ Kozikowski Edward: *Miedzy prawdą a plotką. Wspomnienia o ludziach i czasach minionych*. Kraków 1961, s. 62.

²⁹ Nowaczyński Adolf: *Abel (rzecz o Bandrowskim Jerzym)*. „Mysł Narodowa” 1930, nr 7, s. 101.

³⁰ Parandowski Jan: *Luźne kartki*. Wyd. 2 rozsz. Wrocław 1967, s. 198.

³¹ Stefański Paweł: *Wspomnienia z Jastarni...*, s. 127.

³² German Juliusz: *Od Zapolskiej do Solkiego. Pośród przyjaciół*. Warszawa 1958, s. 147.



Nagrobek Jerzego Bandrowskiego na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, fot. Marcin Herrmann, 2018

118

kryzysu: „Czekają Cię długie lata samotności i bolesnej tułaczki, zanim się uspokoisz. Będą to lata ciężkiej próby, ale dość jesteś silny, aby to wytrzymać”³³. W niedalekiej przyszłości okazało się, że słowa te były dla Bandrowskiego prorocze.

Pod koniec 1928 roku, po opuszczeniu szpitala, ponownie przez jakiś czas przebywał w Jastarni, zmagając się z samym sobą. Na wiosnę przeniósł się do Poznania³⁴, jednak już w czerwcu 1929 roku trafił na koszt Związku Zawodowego Literatów Polskich do Wojewódzkiego Schroniska dla Alkoholików w Gościewie. Planował długi pobyt w ośrodku, podczas którego zamierzał poświęcić się pracy twórczej. „Postaram się zostać tu choćby rok, a pić już więcej nie będę. Przez ten czas tyle napiszę, że będę mógł potem żyć i spokojnie pracować parę lat” – czytamy w liście adresowanym do Emila Zegadłowicza³⁵.

Ostatnie lata życia Jerzego Bandrowskiego były przeplatane licznymi pobytami w lecznicach, przytułkach i zakładach odwykowych. Od zimy 1935 roku przez blisko rok przebywał w sanatorium w Inowrocławiu, skąd pisywał do „Kuriera Poznańskiego” i „Kultury”. Przez jakiś czas mieszkał też we Lwowie, m.in. w Schronisku dla Starców im. Roberta Domsa i Sanatorium Kasy Chorych przy ulicy Kurkowej. To



Okładka powieści *Szkatułka z czerwonej laki*. Warszawa 1926

tam odnalazł go młodszy kolega po piórze Lew Kaltenbergh, który po latach opisał Bandrowskiego słowami: „Pensjonariusz o szerokiej, zazwyczaj nieogolonej twarzy, o oczach bardzo przenikliwych i błyszczących, choć niewielkich. Skundlone włosy tworzyły wokół głowy rodzaj runda nieistniejącego sombrera. Zawsze rozchełstana, wyświechtana, ciemnoniebieska bluza stanowiła codzienne okrycie tego człowieka. Zazwyczaj siedział nieruchomo w oknie parteru i bez poruszania powiekami wpatrywał się w przechodniów”³⁶.

W styczniu 1939 roku Bandrowski po dłuższym leczeniu szpitalnym po raz kolejny trafił na Pomorze. Przebywał w Wejherowie, gdzie gościł go burmistrz Teodor Bolduan, który odnalazł go schorowanego i zabiedzonego gdzieś na Półwyspie Helskim i sprowadził do miasta³⁷. W Wejherowie pisarz rozpoczął współpracę z miesięcznikiem „Kłëka”, która nie trwała jednak długo. Po paru tygodniach pismo upadło ze względów finansowych, a Bandrowski w lutym 1939 roku został bez dachu nad głową. Ponownie pomocną dłoń wyciągnął do niego burmistrz Bolduan, który zaoferował mu pokój w komunalnym domu starców.

Ostatnie kilkanaście miesięcy życia Jerzego Bandrowskiego to najbardziej zagadkowy okres w jego życiorysie. Podobnie niejasne są okoliczności jego śmierci. Pewne jest, że pod okupacją pisarz został bez środków do życia i bez wsparcia ze strony kolegów po piórze. Według części opracowań wybuch wojny zastał go w Wielkopolsce³⁸, a do Krakowa trafił w ramach niemieckiej akcji wysiedleńczej prowadzonej od zimy 1939 roku. Z kolei inne relacje wskazują,

³³ Bandrowski Jerzy: *Pałac połamanych lalek*. Warszawa 1935, s. 335.

³⁴ Archiwum Miasta Poznania, Kartoteka mieszkańców, sygn. 14255, s. 236.

³⁵ Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Korespondencja Emila Zegadłowicza, Listy do Emila Zegadłowicza, listy A–B, Bandrowski Jerzy (4), 1928–1929, k. 70 v.

³⁶ Kaltenbergh Lew: *Ułamki stłuczonego lustra. Dzieciństwo na Kresach, tamten Lwów*. Warszawa 1991, s. 86.

³⁷ Bolduan Rajmund, Bolduan Tadeusz: *Nasz ojciec*. „Pomierania” 1984, nr 11, s. 11–16.

³⁸ Por. Konkowski Andrzej: Bandrowski Jerzy. W: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. T. 1. Warszawa 1984, s. 48; Czachowska Jadwiga: Jerzy Bandrowski (1883–1940). W: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*. T. 1, A–B. Red. Jadwiga Czachowska, Alicja Szałagan. Warszawa 1994, s. 88–90.

Okładka powieści *Wściekle psy*. Poznań 1930Okładka powieści *Czerwona rakietka*. Poznań 1930

że aż do wybuchu wojny przebywał na Pomorzu³⁹. Zmarł w osamotnieniu 21 sierpnia 1940 roku. Zapisy w akcie zgonu sugerują, że popełnił samobójstwo⁴⁰. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Podczas 30-letniej pracy literackiej oprócz niezliczonej liczby artykułów Jerzy Bandrowski opublikował kilkadziesiąt powieści, a dalszych kilkanaście przełożył z języków obcych⁴¹. Jego prace miały w głównej mierze charakter autobiograficzny. Wspomnienia z sielskich wakacji spędzanych na wsi odnajdziemy w powieści *Wieś mojej matki* (1929), wydanej niejako w kontrze do książki brata Juliusza *Miasto mojej matki* (1925). Swoje doświadczenia z okresu uchodźstwa Bandrowski zawarł w zbeletryzowanym pamiętniku *Przez jasne wrota* (1920) i powieściach: *Pielgrzymi* (1920), *Syn Dniepru* (1920), *Krwawa chmura* (1920), *Czerwona rakietka* (1921), *Wściekle psy* (1921), *Niezwalczone sztandary* (1923). Efektem pobytu pisarza na Dalekim Wschodzie były takie pozycje, jak *Lintang* (1921) i *Wieś czternastej mili* (1931). Liczne prace autora były efektem jego tułacznych peregrinacji po Polsce w latach dwudziestych. W Jastarni powstały powieści morskie: *Na polskiej fali* (1927), *Zołjka* (1928) i *Sosenka z wydm* (1930). Pobyt w Zakliczynie utrwalił na kartach *W białym miasteczku* (1930), a o Gostyniu pisał w *O małym miasteczku* (1934). Tłumaczył z języków angielskiego i czeskiego, m.in. takich autorów, jak Rudyard Kipling, Jack London, Růžena Svobodová, Rabindranath Tagore.

Problemy finansowe i emocjonalne odbijały się na jakości pracy pisarskiej Jerzego Bandrowskiego, stąd – choć był autorem płodnym – część jego dorobku zaliczana jest do tzw. literatury wagonowej. Niemniej bez wątpienia Bandrowski był jedną z barwniejszych postaci świata literackiego w międzywojniu, a jego doskonały zmysł obserwacji sprawia, że dla współczesnych jego prace mogą stanowić cenne źródło do badań historycznych i kulturoznawczych.

Po II wojnie światowej Jerzy Bandrowski został skazany na zapomnienie. Jego twórczość zniknęła z literackiego horyzontu na długie dziesięciolecia. Prace autora zostały objęte cenzurą przez Niemców, którzy w 1942 roku zarządzili konfiskatę jego książek⁴². Z kolei w 1951 roku jego nazwisko znalazło się na liście twórców, których publikacje należało

³⁹ Por. Borzyszkowski Józef: *Jerzy Bandrowski, Korespondencja z Wýbrzeża*. „Acta Cassubiana” 2022, t. 24, s. 279.

⁴⁰ Archiwum Narodowe w Krakowie, Urząd Zdrowia w Krakowie, Księga zmarłych Chrześcijan za rok 1940, wpis nr 3291, sygn. 29/83/314.

⁴¹ *Literatura polska 1918–1975*. T. 2. 1933–1945. Red. Alina Brodzka, Stefan Żółkiewski. Warszawa 1993, s. 835–836.

⁴² Bundesarchiv, Beschlagnahme von Büchern des polnischen Schriftstellers Jerzy Bandrowski, sygn. BAArch R 102/52.

niezwłocznie wycofać z bibliotek⁴³. Powieści Bandrowskiego zaczęły być wznawiane dopiero po sześciu dekadach od śmierci autora (w 2005 roku ukazały się *Wściekłe psy*). W szczególności o pamięć o Bandrowskim dbają Kaszubi, a przede wszystkim mieszkańcy Jastarni, gdzie mieszkał na przełomie 1926 i 1927 roku. Staraniem miejscowego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego wznowiono *Zołojkę* (2013), *Na polskiej fali* (2016) i *Sosenkę z wydm* (2021).

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Akta parafii św. Aleksandra w Warszawie, akt małżeństwa nr 406/1909
 Archiwum Miasta Poznania, Kartoteka mieszkańców, sygn. 14255
 Archiwum Narodowe w Krakowie, Urząd Zdrowia w Krakowie, Księga zmarłych Chrześcijan za rok 1940, wpis nr 3291, sygn. 29/83/314
 Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Korespondencja Emila Zegadłowicza, Listy do Emila Zegadłowicza, litery A–B, Bandrowski Jerzy (4), 1928–1929, k. 68–71
 Bundesarchiv, Beschlagnahme von Büchern des polnischen Schriftstellers Jerzy Bandrowski, sygn. BArch R 102/52
 Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, Odpisy różnych aktów Oddziału II Naczelnego Dowództwa z 1919 r., List Polskiego Komitetu Wojennego do Rządu Polskiego, sygn. 701/2/105
 Národní archiv, Policejní ředitelství I, konskripce, karton 13, obraz 677

Opracowania

Bandrowski Jerzy: *Biały lew*. Kijów 1917
 Bandrowski Jerzy: *Pałac połamanych lalek*. Warszawa 1935
 Bolduan Rajmund, Bolduan Tadeusz: *Nasz ojciec*. „Pomerania” 1984, nr 11, s. 11–16
 Borzyszkowski Józef: *Jerzy Bandrowski, Korespondencja z Wybrzeża*. „Acta Cassubiana” 2022, t. 24, s. 279–286
 Cenzura PRL. *Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r.* Pośl. Zbigniew Żmigrodzki. Wrocław 2002
Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850–1918, A–D. Red. Jerzy Michalewicz. Kraków 1999
 Czachowska Jadwiga: *Jerzy Bandrowski (1883–1940). W: Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*. T. 1, A–B. Red. Jadwiga Czachowska, Alicja Szałagan. Warszawa 1994, s. 88–90
 Dmitruk Stefan: *Ewakuacja ludności z Królestwa Polskiego i zachodnich guberni Rosji podczas I wojny światowej* [online]. [dostęp 29 września 2024]. Dostępny w internecie: <https://silo.tips/download/ewakuacja-ludno->

[ci-z-krolestwa-polskiego-i-zachodnich-guberni-rosji-podczas-i-woj](https://silo.tips/download/ewakuacja-ludno-)
 German Juliusz: *Od Zapolskiej do Solskiego. Pośród przyjaciół*. Warszawa 1958
 Kaltenbergh Lew: *Ułamki stłuczonego lustra. Dzieciństwo na Kresach, tamten Lwów*. Warszawa 1991
 Konkowski Andrzej: *Bandrowski Jerzy. W: Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. T. 1. Warszawa 1984
 Kozikowski Edward: *Między prawdą a plotką. Wspomnienia o ludziach i czasach minionych*. Kraków 1961
 Krasowski Jerzy: *Radość z odzyskanego śmietnika, według powieści Juliusza Kadena Bandrowskiego „Generał Barcz”*. Kraków 1960, s. 11 [Program teatralny, Teatr Ludowy, Kraków, 1960/1961]
 Krygier Romuald: *Szamotulanie znani i mniej znani: wybór biogramów*. Szamotuły 1992
Literatura polska 1918–1975. T. 2. 1933–1945. Red. Alina Brodzka, Stefan Żółkiewski. Warszawa 1993, s. 835–836
 Maguś Justyna: „Słowo Polskie” w latach 1895–1915. „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2018, t. 10/21, s. 169–183
 Nekrolog Heleny z Kadenów Bandrowskiej. „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1901” 1901, R. 70
 Parandowski Jan: *Luźne kartki*. Wyd. 2 rozsz. Wrocław 1967
 Siedlecki Stanisław: *Sprawozdanie dziesiąte Dyrekcji C. K. Gimnazjum III w Krakowie za rok szkolny 1893*. Kraków 1893
 Stefański Paweł: *Wspomnienia z Jastarni 1917–1939*. Gdynia 1997
Vítejte na stránkách digitalizačního projektu „Studenti pražských univerzit 1882–1945” [online]. [dostęp 29 września 2024]. Dostępny w internecie: <https://is.cuni.cz/webapps/archiv/public/?lang=cs>
 Wiśniewski Jan: *Kwestia polsko-czechosłowackiej współpracy wojskowej w Rosji (listopad 1917 – styczeń 1918). Koncepcje Tomáša G. Masaryka*. „Dzieje Najnowsze” 2017, nr 4, s. 75–96

Prasa przedwojenna

Bandrowski Jerzy: *Rzeźby Biegasa*. „Nowe Słowo” 1902, nr 10, s. 256
 Bandrowski Jerzy: *Babcia*. „Kurier Poranny” 1902, nr 220, z 10 sierpnia, s. 2
 Bandrowski Jerzy: *Przez zrewoltowaną Syberię*. „Tygodnik Ilustrowany” 1919, nr 25, s. 392–394
 Nowaczyński Adolf: *Abel (rzecz o Bandrowskim Jerzym)*. „Myśl Narodowa” 1930, nr 7, s. 101–104
Oświadczenie p. Jerzego Bandrowskiego. „Kurier Poznański” 1929, nr 544, z 23 listopada, s. 5
Trzydzieści lat pracy literackiej Jerzego Bandrowskiego. „Dziennik Poznański” 1931, nr 141, z 21 czerwca, s. 6
Ucieczka „Słowa Polskiego” ze Lwowa. „Dziennik Narodowy” 1915, nr 58, z 8 lipca, s. 3
Ul. „Kurier Stanisławowski” 1911, nr 1339, s. 2
 X.: *Z czyścica na ziemi...* „Wiadomości Polskie” 1915, nr 10, s. 6–7

⁴³ Por. Cenzura PRL. *Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu 1 X 1951 r.* Pośl. Zbigniew Żmigrodzki. Wrocław 2002, s. 4.